



Inatiz na zatoce Hudsona – sześć miesięcy na morzach i oceanach

5 listopada w Gdańsku zakończy się arktyczna wyprawa s/y Inatiz. Przyjaciele i załoganci trwającej 6 miesięcy wyprawy przywitają jacht w przyjaznych wodach **Przystani Cesarskiej** – gdańskiego domu Inatiz.

Radość wynika nie tylko z bezpiecznego powrotu z długiej nieobecności jachtu, ale też z unikalnych osiągnięć wyprawy, której głównym celem była eksploracja wód kanadyjskiej Zatoki Hudsona i dotarcie do północnych krańców Basenu Foxa.

Cele te zostały osiągnięte w pełni. Inatiz wpłynął na wody Zatoki Hudsona jako drugi jacht w historii polskiego żeglarstwa, jako pierwszy zaś zaniósł polską banderę na wody Basenu Foxa.

Świat Inuitów

Eksploracja Zatoki Hudsona i Basenu Foxa została zaplanowana na blisko 9 tygodni. Tak długi okres pozwolił wyprawie dotrzeć do 10 osad inuickich. Te niewielkie siedliska, liczące między 500, a 1500 mieszkańców, rozrzucone na ogromnym terenie są w naturalny sposób izolowane od świata. Brak między nimi połączeń drogowych, wszelkie dostawy realizowane są statkami zaopatrzeniowymi 2-3 razy w roku. Zaledwie od dwóch lat wioski pokryte są pełnym zasięgiem telefonii komórkowej.

Odcięcie od świata pogłębiło się w czasie pandemii Covid-19, gdy jakiegokolwiek podróże między osadami czy na terytorium północnej Kanady zostały zakazane.

W efekcie przybycie Inatiz stawało się lokalną sensacją, a mieszkańcy, którzy niejednokrotnie nigdy wcześniej nie widzieli jachtu żaglowego, chętnie nawiązywali relacje – ciesząc się niespodziewanym spotkaniem z kimś, kto przypłynął do nich dalekiej Europy. Załoga była zapraszana do domów i miała unikalną szansę poznać autentyczną kulturę Inuitów.





Zatoka Hudsona

Zatoka Hudsona to wyjątkowo nieprzyjazny akwen. Już sama nazwa „zatoka” może mylić. Powierzchnia Hudsona sięga bowiem ponad **800 tys. km²**. Razem z Basenem Foxa i cieśninami dochodzi do 1200 tys. km². Mówiąc obrazowo gdyby w jej środek wstawić Polskę, to byłaby ona wyspą, której brzegi w każdym miejscu otaczałaby woda. Niedostępność zatoki wynika nie tylko z braku szlaków żeglugowych, pomocy nautycznych (nawet ogromne statki zaopatrzeniowe pływają tutaj na papierowych mapach) i zupełnym braku infrastruktury dla jednostek większych od motorówek, ale też z samego ukształtowania zatoki i panujących na niej warunków klimatycznych. Akwen przez ponad **8 miesięcy w roku jest skuty pokrywą lodową**, a na części Basenu Foxa lód nie ustępuje nigdy, pozostając w postaci mniej lub bardziej zagęszczonych pól lodowych, stwarzających znaczne niebezpieczeństwo żeglugowe. Akwen znany jest z dużego zafalowania, a jego wybrzeża są skaliste i niedostępne, z krętymi podejściami do osad i nagłymi wypłaceniami, co w połączeniu z pływami sięgającymi 10 m, silnymi prądami i brakiem dokładnych map powoduje wysokie niebezpieczeństwo utraty jednostek w czasie żeglugi.

10 jachtów w ciągu 40-stu lat

Nie dziwi więc, że w ciągu **ostatnich 40-lat** **Zatokę Hudsona odwiedziło mniej niż 10 jachtów żaglowych** – tyle ile w ciągu jednego letniego tygodnia wypływa w kierunku Antarktydy. Inatiz dotarł w te rejony jako **drugi (po Zjawie IV) jacht pod polską banderą**. Jeszcze większym wyzwaniem z punktu widzenia żeglarzy jest żegluga po wodach Basenu Foxa – dużej zatoki stanowiącej północną odnogę Zatoki Hudsona, którą uznaje się za południowo-wschodni fragment Przejścia Północno-Zachodniego. Do braku precyzyjnych map i silnych, nieregularnych prądów pływowych dochodzą tu zagrożenia związane z dryfującymi masami lodu, który nie znika nawet pod koniec lata. Tam Inatiz dotarł jako **pierwszy jacht w historii polskiego żeglarstwa**.

Poza przedzieraniem się przez lód, walką z pływami, sztormami i brakiem infrastruktury wyzwaniem były również odległości pokonywane przez żeglarzy. Dwa etapy szczytowe wyprawy w trakcie 9 tygodni eksploracji wód zatoki Hudsona i Basenu Foxa pokonały łącznie ponad 4 tys. mil morskich co odpowiada dwukrotnemu przekroczeniu Oceanu Atlantyckiego. **Nagrodą za trud żeglarski, poza eksploracją wód zatoki było odwiedzenie skrajnie odizolowanych wiosek Inuickich, poznanie ludzi i kultury "Inuków"- ludzi północy.** Na wodach kanadyjskich wyprawa odwiedziła łącznie 10 osad Inuickich, oraz port w Churchill.



Zespół i przyjaciele

Należy pamiętać, że wyprawa to nie tylko etapy szczytowe. Żaden jacht nie dopłynąłby tak daleko bez udziału wszystkich osób zaangażowanych w przedsięwzięcie. W dziewięciu etapach wyprawy wzięło udział 72 żeglarzy, pokonując łącznie ponad 11 tys. mil morskich. Tegoroczny sezon obfitował w głębokie ośrodki niżowe oraz silne sztormy. Żegluga przez ocean atlantycki przypominała „zabawę w schodzenie z trasy huraganów” stąd etapy oceaniczne wyprawy nie odbiegały trudnością od etapów arktycznych. Nieoceniona okazała się praca ekipy brzegowej zapewniającej stałe wsparcie meteorologiczne i doradztwo techniczne. W trakcie wyprawy zdarzały się nieuchronne w tych warunkach awarie, jednak wszystkie udało się naprawić własnymi siłami dzięki pracy załóg, kapitanów oraz wsparciu liczego grona przyjaciół Lodowych Krain w Polsce i na trasie. Największą awarią było zerwanie sztagu i połamanie rolera genuy - największego żagla Inatiza. Załoga zdołała dokonać naprawy w inuickiej osadzie Saliq. Z powodu braku portu jako plac budowy musiała wystarczyć kamienista plaża.

Wyzwania logistyczne i organizacyjne

Przygotowanie jachtu na tak długą i daleką wyprawę zawsze wiąże się z dużym wysiłkiem. Wynika on z konieczności przygotowania technicznego jachtu, przewidzenia tego co może się zepsuć w skrajnie nieprzyjanych dla pracy maszyn warunkach, przygotowaniu części zamiennych które wyruszają na jachcie i dróg ewentualnego dostarczenia tych niedostępnych na pokładzie, przygotowania zapasów żywności tak bieżących (brak możliwości pełnej aprowizacji w skrajnie odizolowanych terenach arktycznych) i awaryjnych na wypadek utknięcia jachtu w lodzie ponad pół tony konserw i suszonej żywności, które wypłynęło z Gdańska na pokładzie jachtu, blisko 300kg żywności i artykułów pierwszej potrzeby, które przyjechały pociągiem do Churchill w Kanadzie, na jacht załadowano także 500kg opału do kominka), zorganizowaniu systemu łączności satelitarnej, harmonogramu połączeń z działem brzegowym i systemu kontaktu w sytuacjach awaryjnych, przygotowaniu apteczki oraz systemu pomocy medycznej w warunkach braku jej dostępu oraz organizowaniu pomocy nautycznych i planowaniu wielomiesięcznej trasy z pełnym systemem wymian załóg w miejscach nieraz skrajnie oddalonych od tradycyjnie pojmowanej cywilizacji. W realiach post-pandemicznych dodatkowy ogromny wysiłek sprawiło uzyskanie zezwoleń wymaganych do żegluga w obszarach, które przez cały okres pandemii były ściśle zamknięte dla osób z zewnątrz. Inatiz stał się pierwszą jednostką sportową, która wpłynęła na wody kanadyjskie pod obcą banderą od czasu ogłoszenia pandemicznego lockdownu Covid-19.



Kapitan Maciej Sodkiewicz

Pomysłodawcą wyprawy oraz kapitanem większości etapów był Maciej Sodkiewicz doświadczony żeglarz lodowy, od wielu lat eksplorujący wody zarówno Arktyki jak i Antarktyki. Kapitan Sodkiewicz przez ostatnie trzy lata osobiście przygotowywał jacht do wyprawy. Wysiłek Maćka został doceniony przez lokalną społeczność Inuickich myśliwych. W dowód najwyższego uznania otrzymał on od nich harpun - dar dla ludzi, którzy ich oczach dokonali czegoś niemożliwego, pokonali trudny nieznany żywioł.

Lodowe Krainy

Lodowe Krainy to żeglarski projekt, rozpoczęty przez kapitana Macieja Sodkiewicza w 2013 roku. Od tego czasu żeglarze związani z projektem odwiedzili liczne rejony Arktyki żeglując od Grenlandii poprzez Spitzbergen po Arktyczny Rosyjski archipelag Franciszka Józefa, a także po wodach Alaski i Antarktydy. W 2015 roku wyprawa projektu Lodowe Krainy ustanowiła rekord świata w żegludze jachtem na północ bez wmarzania w lód. Wyprawy projektu zostały docenione licznymi nagrodami i wyróżnieniami.

Więcej informacji o projekcie na stronie: www.lodowe-krainy.pl oraz facebooku wyprawy.



Patroni Honorowi Wyprawy:



POLSKI
ZWIĄZEK
ŻEGLARSKI



PATRONAT HONOROWY

Prezydent
Miasta Gdańska



POMORSKI
ZWIĄZEK
ŻEGLARSKI



Patroni Medialni Wyprawy:



żeglarski.info
PORTAL INFORMACYJNY

nowezagle.pl

